Jan GAŁKA[1]

DOI : 10.32055/mw.2019.13.7

Próba analizy zagadnienia temporalnego początku prawnokarnej ochrony życia człowieka w polskim systemie prawnym w świetle wybranych aktów normatywnych

Wstęp

Opowiedzenie się przez ustawodawcę za jedną z występujących w doktrynie prawa karnego koncepcji początku życia człowieka niesie za sobą bardzo daleko idące konsekwencje, szczególnie w kontekście prawnokarnej ochrony życia człowieka. Taki wybór wyznacza, w ujęciu temporalnym, granicę początkową prawnokarnej ochrona życia człowieka, będącego przedmiotem niektórych czynów określonych w rozdziale XIX Kodeksu karnego. Z uwagi na fakt, iż legislator nie unormował tego zagadnienia w sposób jednoznaczny oraz, iż brak w ustawodawstwie definicji legalnych takich pojęć jak: płód, dziecko poczęte, dziecko poczęte zdolne do samodzielnego życia poza organizmem matki, czy człowiek. Ustalenie momentu, od którego w polskim systemie prawnym rozpoczyna się prawnokarna ochrona życia człowieka, zostało pozostawione do wypracowania doktrynie i judykaturze.

Poniższe rozważania ograniczają się jedynie do prawniczej analizy zagadnienia prawnokarnej ochrony życia człowieka w polskim systemie prawnym w świetle wybranych aktów normatywnych. Nie uwzględniają one wysuwanych na przestrzeni wieków koncepcji filozoficznych, etycznych, czy religijnych, dotyczących życia człowieka. Zostało to wymuszone celem niniejszego tekstu, którym jest próba syntetycznego, ale i możliwie najpełniejszego, przedstawienia ogólnego zarysu aktualnej sytuacji prawnej w tym temacie.

Prawna ochrona życia w przepisach Konstytucji

Wszelkie rozważania dotyczące prawnokarnej ochrony życia człowieka w polskim systemie prawnym niewątpliwie należy zacząć od analizy postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r.

Artykuł 38 Konstytucji stanowi, iż Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia. W opinii Marka Zubika, mając na względzie rozróżnienie przez Konstytucję wolności, praw oraz obowiązków, życie człowieka, jako przedmiot ochrony, jest wolnością. Wspiera to twierdzenie fakt, iż art. 233 ust. 1 stanowiąc, iż ustawa określająca zakres ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w czasie stanu wojennego i wyjątkowego nie może ograniczać wolności i praw okre-

[1] Student IV roku Prawa, Wydział Prawa i Komunikacji Społecznej, Uniwersytet SWPS Filia we Wrocławiu.

ślonych m.in. w art. 38 (ochrona życia), używa w nawiasie zwrotu „ochrona życia", a nie „prawo do życia"[2]. Natomiast żaden z przepisów Konstytucji nie wskazuje na temporalne granice tej wolności[3]. Konstytucja nie definiuje podmiotu, któremu wolność do życia przynależy.

Poza bezpośrednim odwołaniem się do prawnej ochrony życia człowieka, w preambule i art. 30 Konstytucji zaznaczono, iż źródłem wszelkich praw i wolności człowieka i obywatela jest przyrodzona i niezbywalna godność człowieka, która jest nienaruszalna, a obowiązkiem władz publicznych jest jej poszanowanie i ochrona. Wskazuje to na opowiedzenie się za prawnonaturalną koncepcją pochodzenia praw i wolności człowieka. Klauzula „demokratycznego państwa prawnego" określona w art. 2 Konstytucji, również może stanowić podstawę do wnioskowania o prawnej ochronie życia człowieka. Z tej możliwości skorzystał już Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 28 maja 1997 r. K 26/96[4]. Bezsprzecznie z klauzuli tej wynika obowiązek państwa do ochrony życia od poczęcia, aż do naturalnej śmierci, co realizują postanowienia rozdziału XIX Kodeksu karnego. Nie sposób pominąć faktu, iż płód ludzki, będący kolejnym etapem rozwojowym po zarodku, prowadzi do rozwinięcia się człowieka, którego ochrona prawna, zarówno na gruncie prawa wewnętrznego, jak i prawa międzynarodowego jest niezmiernie rozległa. Z uwagi na fakt, że prawa płodu, czy szerzej człowieka w fazie prenatalnej, związane są ściśle z prawami kobiety ciężarnej, ustawodawca zobowiązany jest do ich wyważania na gruncie art. 31 ust. 3 Konstytucji.

W tym kontekście warto wskazać na próby zmiany brzmienia art. 38, oraz art. 30 Konstytucji. Do pierwszej takiej próby doszło podczas prac Sejmu V Kadencji nad nowelizacją art. 55 Konstytucji, dotyczącego ekstradycji i potrzeby przystosowania jego brzmienia do wymogów Europejskiego Nakazu Aresztowania. Sytuację tę wykorzystali posłowie LPR, zgłaszając poprawkę podczas drugiego czytania projektu zmiany. Zaproponowano w niej m.in., aby art. 38 Konstytucji otrzymał brzmienie: „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia od momentu poczęcia". Niewątpliwie taka nowelizacja rozwiązałaby wszelkie spory dotyczące temporalnych granic, a przynajmniej granicy początkowej, prawnej ochrony życia człowieka w polskim systemie prawnym. Poseł Piotr Ślusarczyk (LPR), uzasadniając tę poprawkę wskazał, iż taka nowelizacja stanowiłaby wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego[5], który należy interpretować, jako wskazanie na konieczność ustawowej regulacji ochrony życia, już od momentu poczęcia[6]. Natomiast ze względu na

[2] M. Zubik, *Ochrona prawna początku życia człowieka w rozwiązaniach międzynarodowych i konstytucyjnych w Europie*, „Przegląd Sejmowy" 2007, nr 3, s. 22.

[3] Podobnie: B. Banaszak, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, komentarz do art. 38. i W. Skrzydło, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2013, komentarz do art. 38; częściowo inaczej: P. Sarnecki, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, komentarz do art. 38, teza 13.

[4] Wyrok TK z 28 maja 1997 r., K 26/96, OTK 1997 r., nr 2, poz. 19.

[5] Mowa tu o wyroku TK z 28 maja 1997 r., K 26/96, na co jednoznacznie wskazał poseł M. Kotlinowski (LPR) na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia przedstawionych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektów ustaw o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (nr 4) z dnia 5 września 2006 r.; nr 1043/V kad.

[6] Stenogram z posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia przedstawionych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektów ustaw o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

wskazywany już podczas posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej wątpliwy pod względem prawnym, tryb wprowadzania tej poprawki, która jednoznacznie wykraczała poza zakres nowelizacji, dopiero na etapie drugiego czytania[7], spowodował jej wycofanie i decyzję o późniejszym wniesieniu poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji we wskazanym zakresie.

Dnia 5 września 2006 r. został wniesiony do laski marszałkowskiej, podpisany przez 155 posłów, projekt ustawy o zmianie Konstytucji[8]. Do reprezentowania wnioskodawców w pracach nad projektem został upoważniony pan poseł Marek Kotlinowski. Projekt ustawy zawierał dwa artykuły. Artykuł 1 zmieniał art. 38 Konstytucji, nadając mu brzmienie: „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia od momentu poczęcia". Artykuł 2 wskazywał, iż ustawa wchodzi w życie w ciągu 14 dni od jej ogłoszenia. W uzasadnieniu wskazanego projektu wnioskodawcy odwołali się do tez postawionych przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 maja 1997 r. K26/96. Z przytoczonych fragmentów uzasadnienia orzeczenia TK można wyciągnąć dwa główne wnioski. Po pierwsze, iż z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika zasada ochrony życia ludzkiego od początków jego powstania. A po drugie, na co wskazał *expressis verbis* TK, iż „w demokratycznym państwie prawa [życie – przyp. aut.] musi pozostawać pod ochroną konstytucyjną w każdym stadium jego rozwoju". Trybunał wskazał na postanowienia Deklaracji Praw Dziecka oraz Konwencji o Ochronie Praw Dziecka, które dotyczą także prawnej ochrony życia w fazie prenatalnej, od poczęcia. Wnioskodawcy w swoim uzasadnieniu odwołali się także do dwóch przemówień Papieża Jana Pawła II oraz Katechizmu Kościoła katolickiego.

26 października 2006 r. odbyło się pierwsze czytanie wskazanego projektu o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Przeciwnicy zmian w brzmieniu art. 38 Konstytucji wskazywali, iż taka zmiana naruszyłaby wypracowany w Polsce kompromis „dotyczący ochrony życia poczętego oraz siły tej ochrony"[9]. W trakcie debaty padł również wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu, a gdyby doszło do dalszego procedowania – wniosek o wysłuchanie publiczne[10]. Do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu doszło 27 października 2006 r., w którym za głosowało – 88 posłów, przeciw – 264 posłów, a wstrzymało się – 14 posłów[11]. W związku z czym wniosek został odrzucony, a Sejm przeszedł do dalszych prac nad projektem ustawy o zmianie Konstytucji.

16 listopada 2006 powołano Komisję Nadzwyczajną do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, której prace nad projektem zakończyły się przedstawieniem Sejmowi w dniu 2 marca 2007 r. sprawoz-

---

oraz o zmianie ustawy – *Kodeks postępowania karnego* (nr 3) z dnia 27 sierpnia 2006 r., nr 1009/V kad.

[7] Ibidem.

[8] Projekt ustawy *o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 5 września 2006 r.*, druk nr 993/V kad.

[9] Stenogram z 27. posiedzenia Sejmu V kadencji, obrady w dniu 26 października 2006 r., s. 151.

[10] Ibidem, s. 153.

[11] Głosowanie nr 115 – 27. posiedzenia Sejmu z dnia 27 października 2006 – Głosowanie nad przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zawartego w druku nr 993.

dania[12]. Przedstawiono w nim projekt ustawy oraz dwa wnioski mniejszościowe. Oba wnioski mniejszościowe zostały zgłoszone 2 marca 2007 r. na posiedzeniu komisji przez posła Andrzeja Mańka (LPR)[13], z czego jeden z nich dotyczył zmiany łącznie art. 30 i 38 Konstytucji, a drugi zmiany jedynie art. 38 Konstytucji. Natomiast projekt ustawy odchodził od projektu ustawy o zmianie Konstytucji wniesionego do Sejmu, gdyż dotyczył zmiany, nie art. 38, a art. 30 Konstytucji w taki sposób, że stwierdzone zostało posiadanie godności przez człowieka od chwili poczęcia, co tak naprawdę było żadnym rozwiązaniem, gdyż nie, posiadanie godności, a równość prawnokarnej ochrony życia człowieka na każdym etapie jego rozwoju, natężenia i zakresu tej ochrony, była główną przesłanką wniesienia do Sejmu omawianego projektu.

Podczas drugiego czytania, które odbyło się 28 marca 2007 r. Klub Parlamentarny PiS złożył dwie poprawki[14]. Pierwsza dotyczyła wprowadzenia do Konstytucji art. 236a, który wskazywał, iż życie od chwili poczęcia podlega ochronie przewidzianej w Konstytucji, a władze publiczne są obowiązane do działania mającego na celu jego ochronę, w szczególności przez pomoc kobiecie ciężarnej. Druga dotyczyła zmiany art. 38 uzupełniając go o tożsame postanowienia. Obie poprawki zostały zaopiniowane negatywnie przez Komisję, która w dodatkowym sprawozdaniu z 12 kwietnia 2007 r. wniosła o ich odrzucenie[15].

Trzecie czytanie i głosowanie omawianego projektu oraz głosowanie wszystkich zgłoszonych poprawek odbyło się 13 kwietnia 2007 r.[16] Kolejno głosowane były poprawki zgłoszone jako wnioski mniejszościowe, oba nie uzyskały wymaganej większości głosów. Następnie Sejm głosował poprawki zgłoszone przez Klub Parlamentarny PiS, w tym wypadku również obie poprawki nie uzyskały wymaganej większości głosów. Ostatecznie Sejm przeszedł do głosowania nad całością projektu zaproponowanego przez Komisję Nadzwyczajną. Głosowało 443 posłów. Wymagana większość 2/3 wynosi 296. Za oddano 269 głosów, przeciw – 121 głosów, były 53 głosy wstrzymujące się.

Prace nad wskazaną ustawą o zmianie Konstytucji były bardzo burzliwe i niosły za sobą olbrzymie koszty polityczne, jednakże nie sposób nie zauważyć, iż do przegłosowania całości projektu zabrakło jedynie 27 głosów, z czego, w trakcie głosowania wstrzymało się 53 posłów. Tylko 121 głosów oddano przeciw. Chociaż należy zaznaczyć, że ostateczne głosowanie dotyczyło projektu przedstawionego przez Komisję Nadzwyczajną, a nie projektu wnioskodawców, co oznaczało że zmianie podlegałby art. 30, a nie art. 38 Konstytucji, co nie prowadziłoby do znaczącej zmiany w omawianym problemie. Nie kwestia posiadania godności przez człowieka od chwili poczęcia, ale kwestia mocy z jaką chronione jest jego życie miała tutaj największe znaczenie. Oczywiście taka nowelizacja wywarłaby pewne zmiany systemowe, jednakże bardziej w sferze dopuszczalności przerywania ciąży niż prawnokarnej ochrony człowieka na gruncie przepisów rozdziału XIX k.k.

---

[12] Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 marca 2007 r., druk nr 1472/V kad.

[13] Stenogram z posiedzenia Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (nr 8) z 2 marca 2007 r., nr 1698/V kad.

[14] Stenogram z 38. posiedzenia Sejmu V kadencji, obrady w dniu 28 marca 2007 r., s. 40–42.

[15] Dodatkowe sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej o poselskim projekcie ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 12 kwietnia 2007 r., nr 1472-A/Vkad.

[16] Stenogram z 39. posiedzenia Sejmu V kadencji, obrady w dniu 13 kwietnia 2007 r., s. 185–188.

Przesłanki przerywania ciąży jako kontekst interpretacyjny prawnokarnej ochrony życia człowieka

Ustalony przez ustawodawcę zakres dopuszczalności przerywania ciąży można potraktować jako fundamentalny przejaw wyważania praw płodu i kobiety ciężarnej. Zagadnienie to uregulowane zostało ustawą z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży[17]. Co od razu wyróżnia ten akt to preambuła, w której ustawodawca potwierdza uznanie życia, za fundamentalne dobro człowieka i równocześnie wskazuje, iż troska o nie jest podstawowym obowiązkiem, nie tylko państwa, ale również całego społeczeństwa oraz poszczególnych obywateli. Artykuł pierwszy tej ustawy wskazuje, iż prawo do życia podlega ochronie również w fazie prenatalnej, jednakże granice tej ochrony określa ustawa. W art. 4a wskazano trzy przesłanki dopuszczalności przerywania ciąży, długości trwania ciąży, limitująca możliwość jej przerwania oraz procedurę legalnego przerywania ciąży.

Pierwszą z tych przesłanek jest zaistnienie sytuacji, w której ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej. Przesłanka ta nie została obwarowana żadnym terminem maksymalnym. W tym przypadku przerwania ciąży dokonuje lekarz w szpitalu, a okoliczność będącą jej przesłanką stwierdza inny lekarz, chyba że ciąża zagraża bezpośrednio życiu kobiety, wtedy stwierdza to lekarz dokonujący zabiegu. Przesłanka ta jest jak najbardziej zasadna, gdyż pozwala uniknąć sytuacji, w których kobieta zmuszona byłaby do ryzykowania własnego życia lub zdrowia w związku z noszeniem ciąży lub akcją porodową. Zniesienie tej przesłanki mogłyby prowadzić do dramatów i tragedii ludzkich oraz do zwiększenia liczby nielegalnych, ryzykownych aborcji. W tej kwestii dochodziłoby do kuriozalnych sytuacji, w których trzeba byłoby rozważać, czy osoba która dokonała takiej nielegalnej aborcji w celu ratowania życia kobiety ciężarnej nie działała w stanie wyższej konieczności wyłączającym winę, określonym w art. 26 § 2 k.k., jako że w kolizji pozostawałoby życie kobiety ciężarnej oraz życie płodu[18].

Drugą przesłanką jest przypadek, w którym badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu. Zasadne wydaje się przypisywanie tej przesłance waloru humanitarnego, na pewno ze względu na rodziców, chociaż nie wydaje się całkowicie pozbawione racji twierdzenie, iż przesłanka ta odznacza się wymiarem humanitarnym również z perspektywy płodu. W tym przypadku przerwanie ciąży jest dopuszczalne do chwili osiągnięcia przez płód zdolności do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej. Również w tym przypadku zabieg przerwania ciąży wykonuje lekarz w szpitalu, a przesłankę zabiegu stwierdza inny lekarz. Jednakże w odróżnieniu od pierwszej przesłanki, nie ma możliwości odstąpienia od tej zasady. Zawsze duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu płodu musi stwierdzić inny lekarz niż wykonujący zabieg.

---

[17] Dz. U. 1993, Nr 17, poz. 78 z późn. zm.

[18] A. Zoll, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. I, cz. I: *Komentarz do art. 1–52.*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016, komentarz do art. 26, teza 7, 8 i 35.

Ostatnią, trzecią przesłanką, jest uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego, co stwierdza prokurator. W tym wypadku zabieg przerwania ciąży można wykonać jedynie, jeżeli od początku ciąży nie upłynęło więcej niż 12 tygodni. Zwrócenia uwagi wymaga fakt, iż mowa tutaj o czynie zabronionym, a nie o przestępstwie, co oznacza, iż brak możliwości stwierdzenia popełnienia przestępstwa nie powoduje braku możliwości przerwania ciąży na podstawie tej przesłanki. Wystarczające jest uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zabronionego, czyli zachowania człowieka o znamionach określonych w ustawie karnej (art. 115 § 1 k.k.)[19]. Najczęściej przytaczanym przykładem takiego czynu zabronionego jest przestępstwo gwałtu (art. 197 k.k.), choć zasadne wydaje się stwierdzenie, że również w przypadku np. obcowania płciowego z małoletnim (art. 200 k.k.), czy kazirodztwa (art. 201 k.k.) przesłanka ta zostanie zaktualizowana. Mowa jest o uzasadnionym podejrzeniu, które w rozumieniu kodeksu postępowania karnego jest podstawą do wszczęcia śledztwa (art. 303 k.p.k.), ewentualnie dochodzenia (art. 325a § 2 w zw. z art. 303 k.p.k.), natomiast już „uzasadnienie dostateczne popełnienia czynu" jest przesłanką sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów (art. 313 § 1 k.p.k.), albo przesłuchania w charakterze podejrzanego w dochodzeniu (art. 325g k.p.k.). Prokurator wszczynając śledztwo albo dochodzenia, zasadniczo nie ma możliwości stwierdzenia braku pozytywnej przesłanki przerwania ciąży. W przypadku dochodzenia, jeżeli wszczęła je Policja albo inny uprawniony organ, prokurator odmawiając stwierdzenia omawianej przesłanki, teoretycznie powinien umorzyć postępowanie jako wszczęte wbrew dyspozycji art. 303 k.p.k., a tym bardziej wbrew dyspozycji art. 313 k.p.k. Również umorzenie postępowania karnego z powodu innego niż stwierdzenie, iż czynu zabronionego nie popełniono albo uznania braku danych dostatecznie uzasadniających jego popełnienie (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.), lub stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.), nie może stanowić samodzielnej podstawy do odmowy przez prokuratora stwierdzenia braku przesłanki umożliwiającej przerwanie ciąży na podstawie art. 4a ust. 1 pkt 3.

Bezzasadna odmowa lub bezzasadne przewlekanie stwierdzenia przesłanek zezwalających na przerwanie ciąży może skutkować narażeniem osoby temu winnej na odpowiedzialność odszkodowawczą[20], niezależnie od możliwości postawienia funkcjonariuszowi publicznemu zarzutu z art. 231 k.k. z powodu niedopełnienia obowiązków działając na szkodę interesu prywatnego.

Zagadnienia prawne związane z ochroną komórek rozrodczych, zarodka i płodu ludzkiego zawarte w ustawie o leczeniu niepłodności

Ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o leczeniu niepłodności[21] posługuje się pojęciem płodu, czyniąc to jedynie w dwóch przepisach: art. 25 ust. 3 i przepisie karnym art. 87.

[19] J. Giezek, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2012, komentarz do art. 1, teza 1, 3–8, 19–21.

[20] Wyr. SN z 21 listopada 2003 r., V CK 16/03, LEX nr 106563; wyr. SA w Białymstoku z 5 listopada 2004 r., I ACa 550/04, LEX nr 143477.

[21] Dz. U. 2017, poz. 865.

Z art. 87 można pośrednio wywieźć, iż pojęcie „płód" jest pojęciem odrębnym od pojęć takich jak „zarodek", czy „człowiek". Jakkolwiek ustawa nie ustanawia definicji legalnej człowieka, to tworzy taką definicję dla zarodka, a jest nim grupa komórek powstała wskutek pozaustrojowego połączenia się żeńskiej i męskiej komórki rozrodczej, od zakończenia procesu zlewania się jąder komórek rozrodczych (kariogamia) do chwili zagnieżdżenia się w śluzówce macicy. Również zdefiniowana została komórka rozrodcza, która jest ludzką męską komórką rozrodczą (ludzki plemnik) albo ludzką żeńską komórką rozrodczą (ludzka komórka jajowa) przeznaczoną do zastosowania w procedurze medycznie wspomaganej prokreacji. Nie trudno zauważyć, iż obie definicje zostały stworzone na potrzeby procedury medycznie wspomaganej prokreacji, jednakże analogicznie można je odnosić również do prokreacji naturalnej. Przepisy karne tej ustawy wskazują, iż ustawodawca otacza szczególną ochroną prawnokarną zarodek ludzki. Zabroniony jest szeroko pojęty obrót gametami i zarodkami ludzkimi (art. 76, 77, 79); preimplantacyjna diagnostyka genetyczna za wyjątkiem sytuacji, gdy pozwala uniknąć ciężkiej, nieuleczalnej choroby dziedzicznej (art. 82); zabronione jest niszczenie zarodka zdolnego do prawidłowego rozwoju (art. 83); zabronione jest tworzenie zarodków w celu innym niż procedura medycznie wspomaganej prokreacji (art. 85); zabronione jest tworzenie chimer (grupa komórek zbudowana z komórek różniących się genotypowo pochodzących od więcej niż dwóch osobników tego samego gatunku lub różnych gatunków, gdzie jednym z gatunków jest człowiek) lub hybryd (komórka albo grupa komórek, powstała z komórki rozrodczej i zwierzęcej komórki rozrodczej) (art. 86), czy klonowania (tworzenia zarodka, którego informacja genetyczna w jądrze komórkowym jest identyczna z informacją genetyczną w jądrze komórkowym innego zarodka, płodu, człowieka, zwłok lub szczątków ludzkich) (art. 87).

Prawnokarna ochrona życia człowieka

Prawnokarna ochrona życia człowieka nie została w sposób jednoznaczny określona przez polskiego ustawodawcę. W aktualnym stanie prawnym można wykluczyć uznanie, iż życie człowieka, w rozumieniu przepisów XIX rozdziału k.k. zaczyna się od poczęcia. W doktrynie prawa karnego funkcjonują cztery koncepcje dotyczące temporalnej granicy początkowej życia człowieka, w kontekście jego prawnokarnej ochrony na bazie przepisów kodeksu karnego. Są nimi: osiągnięcie przez płód zdolności do samodzielnego życia poza organizmem matki, chwila rozpoczęcia porodu, oddzielenie płodu od ciała matki i pierwszy oddech noworodka[22]. Spór doktrynalny w ostatnich latach ograniczył się do dwóch pierwszych koncepcji. Natomiast dwie pozostałe zostały odrzucone, jako prowadzące do niechybnego ograniczenia prawnokarnej ochrony życia noworodka. Jeżeliby przyjąć jedną z nich noworodek nie byłby uważany za człowieka, aż do zaktualizowania się jednej z tych przesłanek: oddzielenia płodu od ciała matki albo pierwszego oddechu, co prowadziłoby do wniosku, iż art. 148 k.k. (zabójstwo) i art. 155 k.k. (nieumyślne spowodowanie śmierci) nie zapewniałyby ochrony życia tej istoty w chwili porodu albo tuż po nim. Jedyną potencjalną ochronę

[22] L. Gardocki, *Prawo karne*, 19. wydanie, Warszawa 2015, s. 239–240.

jej praw mógłby roztaczać art. 157a k.k. (uszkodzenie ciała dziecka poczętego albo rozstrój zdrowia zagrażający jego życiu). Natomiast powinno się odrzucić możliwość uznania, iż zastosowanie mogłyby mieć art. 152 k.k. (przerwanie ciąży z naruszeniem przepisów ustawy, za zgodą kobiety) albo 153 k.k. (przerwanie ciąży stosując przemoc wobec kobiety ciężarnej lub w inny sposób bez jej zgody albo doprowadzenie kobiety do przerwania ciąży, przemocą, groźbą bezprawną, lub podstępem), gdyż ciąża w momencie porodu, czy to naturalnego, czy medycznie wspomaganego, zostaje przerwana. Również matka, która zabiłaby swoje nowonarodzone dziecko w okresie porodu, pod wpływem jego przebiegu, przed pierwszym oddechem noworodka albo oddzieleniem się jego od ciała matki (odpępnienia), nie odpowiadałaby z art. 149 k.k. (dzieciobójstwo), ponieważ nie zabijałaby wtedy dziecka[23]. Również zaniechanie podjęcia resuscytacji krążeniowo-oddechowej noworodka, u którego wystąpiły zaburzeniach oddychania, albo który nie wykazywałby żadnych oznak życia, nie mogłoby prowadzić do oskarżenia kogokolwiek z art. 148, 149, czy 155 k.k., gdyż penalizują one czyny skierowane przeciwko człowiekowi, a nie przeciwko płodowi.

W ginekologii przyjmuje się, iż pierwszy oddech u zdrowego noworodka następuje w ciągu 30–60 sekund po urodzeniu[24]. „U noworodków urodzonych poniżej 25. tygodnia ciąży ryzyko wystąpienia zaburzeń oddychania szacuje się na 90%, u noworodków pomiędzy 28., a 30. tygodniem ciąży na 50%, a u noworodka powyżej 36. tygodnia ciąży na 0,1[25]". Natomiast za moment oddzielenia noworodka od ciała kobiety ciężarnej można uznać odpępnienie noworodka, które dokonuje się po ustaniu tętnienia pępowiny[26]. „Po urodzeniu się dziecka, przepływ krwi od łożyska do noworodka jest zachowany jeszcze przez ok. 1 do 3 minut i jeśli nie ma przeciwwskazań (konflikt serologiczny, ciężki stan urodzeniowy noworodka), zaklemowanie pępowiny powinno nastąpić dopiero po upływie tego czasu[27]", co oznacza że dopiero po tym czasie następuje odpępnienie, inaczej przecięcie pępowiny.

Mając na uwadze fakt, iż według badań GUS z 2016 r. (tabl. 27. Urodzenia według okresu trwania ciąży oraz wagi noworodka przy urodzeniu[28]) liczba żywych urodzeń w Polsce wyniosła ogółem 382 257, wszystkie te dzieci, przyjmując koncepcje początku życia człowieka od pierwszego oddechu albo oddzielenia noworodka od ciała matki byłyby od rozpoczęcia porodu, który to moment można uznać za przerwanie ciąży, do zaistnienia jednej ze wskazanych przesłanek, zasadniczo pozbawione prawnokarnej

[23] Przestępstwo dzieciobójstwa uważa się za uprzywilejowaną formę zabójstwa, uprzywilejowaną jedynie ze względu na stan psychiczny matki dopuszczającej się tego czynu. Oznacza to, że przedmiotem ochrony jest życie dziecka, uważanego za człowieka, tak: I. Zgoliński, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2016, komentarz do art. 149.; J. Giezek, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014, komentarz do art. 149.

[24] J. Gadzinowski, B. Stoińska, M. Szymankiewicz, *Noworodek*, w: *Położnictwo i ginekologia*, t. I, red. nauk. G. H. Bręborowicz, Warszawa 2015, s. 563.

[25] J. Gadzinowski, B. Stoińska, M. Szymankiewicz, *Noworodek*, w: *Położnictwo i ginekologia*, t. I, red. nauk. G. H. Bręborowicz, Warszawa 2015, s. 569–571.

[26] W. Markwitz, M. Ropacka-Lesiak, *Poród*, w: *Położnictwo i ginekologia*, t. I, red. nauk. G. H. Bręborowicz, Warszawa 2015, s. 387.

[27] Polskie Towarzystwo Ginekologiczne, *Rekomendacje zespołu ekspertów Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego dotyczące opieki okołoporodowej i prowadzenia porodu*, „Ginekologia Polska" 2009, nr 7, s. 555.

[28] http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx, 23.11.2018, 21:07.

ochrony życia. Warto dodać, że według tego samego zestawienia danych GUS, 30 073 urodzeń nastąpiło przed upływem 37. tygodnia ciąży (7,87% wszystkich żywych urodzeń w 2016 r.). Oznacza to, że tyle dzieci urodziło się jako tzw. wcześniaki, gdyż za poród przedwczesny uważa się poród przed 259. dniem (37 tygodniem) trwania ciąży, licząc od ostatniej, prawidłowej miesiączki[29]. W obliczu podanych danych statystycznych dotyczących zaburzeń oddychania u wcześniaków urodzonych w różnych okresach ciąży, z uwagi na to, że zaburzenia oddychania mogą polegać również na zaburzeniach pierwszego oddechu i trudności w kontynuowaniu samoistnej czynności oddechowej, w wypadku opowiedzenia się za koncepcją pierwszego oddechu, znacznie wydłużyłby się okres od rozpoczęcia porodu do uznania noworodka, przez prawo, za człowieka i roztoczenia nad nim pełnej prawnokarnej ochrony.

Skupiając się na pozostałych dwóch koncepcjach początku życia ludzkiego, czyli osiągnięciu przez płód zdolności do samodzielnego życia poza organizmem matki i rozpoczęcia porodu. W doktrynie wskazuje się, że zwrot zdolność do samodzielnego życia poza organizmem matki należy rozumieć jako osiągnięcie przez płód co najmniej 22. tygodnia życia (inaczej ciąża trwająca co najmniej 22 tygodni), lub wagi co najmniej 500 g[30]. Chociaż pojawiają się również odmienne poglądy, krytyczne w stosunku do tak szerokiego pojmowania tej przesłanki, opowiadające się za okresem 28 tygodni od rozpoczęcia ciąży[31]. Mając na uwadze natomiast fakt, iż 22 tydzień w polskim ustawodawstwie występuje jako termin graniczny pomiędzy poronieniem a urodzeniem się dziecka żywego, albo martwego płodu, można mieć pewne wątpliwości co do zasadności, aż tak szerokiej interpretacji tego pojęcia. Przez poronienie rozumie się wydalenie lub wydobycie z ustroju matki płodu, który nie oddycha ani nie wykazuje żadnego innego znaku życia, jak czynność serca, tętnienie pępowiny lub wyraźne skurcze mięśni zależnych od woli, jeżeli nastąpiło to przed upływem 22 tygodnia ciąży (21 tygodni i 7 dni)[32].

Na marginesie warto wskazać na zmianę terminologiczną, której dokonano, tuż po wejściu w życie Kodeksu karnego z 1997 r., ustawą nowelizująca z 8 lipca 1998 r.[33] Dotyczyła ona zmiany pojęcia „płód" używanego w art. 152 § 3 k.k. i art. 153 § 2 k.k. w tekście pierwotnym Kodeksu, na pojęcie „dziecko poczęte", będącego pojęciem tożsamym z używanym we wprowadzanym tą samą ustawą art. 157a k.k. Taka sama zmiana terminologiczna dotknęła również art. 26 i art. 26a ustawy o zawodzie leka-

[29] J. Skrzypczak, *Ciąża o przebiegu nieprawidłowym*, w: *Położnictwo i ginekologia*, t. I, red. nauk. G. H. Bręborowicz, Warszawa 2015, s. 100–101.

[30] A. Zoll, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, cz. I: *Komentarz do art. 117–211a.*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, komentarz do art. 152, teza 25.; M. Budyn-Kulik, w: *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2017, komentarz do art. 152, teza 8.; V. Konarska-Wrzosek, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2016, komentarz do art. 152, teza 4.

[31] L. Tyszkiewicz, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016, komentarz do art. 152, teza 11.

[32] Załącznik nr 1 do Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 25 lutego 2016 r. *w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów oraz sposobu przetwarzania dokumentacji medycznej w podmiotach leczniczych utworzonych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych*, Dz. U. 2016, poz. 249.

[33] Ustawa z dnia 8 lipca 1999 r. *o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o zawodzie lekarza*, Dz. U. 1999, Nr 64, poz. 729.

rza[34]. Warto wskazać, że ówczesny, już znowelizowany art. 26a, dotyczący przesłanek dopuszczalnego przerywania ciąży, został przeniesiony do ustawy o planowaniu rodziny, gdzie w tożsamym art. 4a nie używa się pojęcia „dziecko poczęte", a pojęcie „płód". Wraz z tą zmianą ustawodawca zdecydował o nadaniu nowego brzmienia art. 149 k.k. Przez zastąpienie jego oryginalnego brzmienia: „matka, która zabija noworodka pod wpływem silnego przeżycia związanego z przebiegiem porodu, znacznym zniekształceniem dziecka lub szczególnie trudną sytuacją osobistą", przez do dzisiaj obowiązujące: „matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu". Ta ostatnia zmiana była uzasadniana tym, że brzmienie przepisu art. 149 k.k., dotyczącego przestępstwa dzieciobójstwa w Kodeksie karnym z 1997 r., w porównaniu do jego brzmienia w Kodeksie karnym z 1969 r., znacznie poszerzało krąg desygnatów będących przedmiotem omawianego przestępstwa. Pojęcie „noworodek" w połączeniu z rezygnacją ze zwrotu „w okresie porodu pod wypływem jego przebiegu", zastąpionym w Kodeksie karnym z 1997 r. zwrotem „pod wpływem silnego przeżycia związanego z przebiegiem porodu", z dodatkowym użyciem łącznika „lub" przy wymienieniu pozostałych dwóch przesłanek niewątpliwie znacznie poszerzył krąg desygnatów, których dotyczył[35].

Przy poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, w którym momencie, w rozumieniu prawa karnego, rozpoczyna się życie człowieka, należałoby sięgnąć do orzecznictwa. Już od uchwały Sądu Najwyższego z 2006 r.[36] zasadniczo panuje w doktrynie[37] i w judykaturze[38] konsens, iż momentem rozpoczęcia życia człowieka jest moment, „rozpoczęcia porodu (wystąpienia skurczów macicy, dających postęp porodu), a w wypadku operacyjnego zabiegu cesarskiego cięcia kończącego ciążę – od podjęcia czynności zmierzających do przeprowadzenia tego zabiegu". Uchwała ta została podjęta w wyniku wystąpienia przez Sąd Okręgowy z zagadnieniem prawnym w brzmieniu: „Czy ochronie prawnokarnej przewidzianej w art. 160 k.k. podlega zdrowie i życie dziecka już od momentu rozpoczęcia jego porodu, czy też dopiero od momentu oddzielenia dziecka od ciała kobiety lub rozpoczęcia przez dziecko oddychania za pomocą własnych płuc?". Fragment argumentacji wysuwanej w zapytaniu przez Sąd Okręgowy wart jest przytoczenia *in extenso*: „Przy braku legalnej definicji pojęcia «człowiek», niektóre wnioski wynikają jedynie z analizy relacji zakresów bezpośrednich przedmiotów ochrony życia i zdrowia. Z treści dyspozycji norm zawartych w art. 152 § 3, art. 153 § 2 i art. 157a k.k. wynika, że przewidują one odrębną ochronę w wypadku «dziecka poczętego» i odrębną także w wypadku, «gdy dziecko poczęte osiągnęło

[34] Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. *o zawodzie lekarza*, Dz. U. 1997, Nr 28, poz. 152 i Nr 88, poz. 554; 1998, Nr 106, poz. 668 i Nr 162, poz. 1115 oraz 1999, Nr 60, poz. 636.

[35] Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny z 1 czerwca 1998 r., druk nr 417/III kad.

[36] Uchwała SN z 26 października 2006 r., I KZP 18/06, LEX nr 196378; podobnie: wyr. SO w Legnicy z 30 stycznia 2018 r., IV Ka 432/17, LEX nr 2451380; wyr. SO w Świdnicy z 29 grudnia 2016 r., IV Ka 212/16, LEX nr 2274289; wyr. SR w Oławie z 17 marca 2015 r., VII K 302/13, LEX nr 1862769.

[37] A. Zoll, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, cz. I: *Komentarz do art. 117–211a.*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, komentarz do art. 148 i 149; M. Budyn-Kulik, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015, komentarz do art. 148.

[38] Post. SN z 30 X 2008 r., I KZP 13/08, LEX nr 453603.

zdolność do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej». Tak określone podmioty nie korzystają więc z ochrony wynikającej z art. 148, art. 150–151, art. 155–157 i art. 158–162 k.k., przewidzianej dla «człowieka» – gdyby bowiem ochronie takiej podlegały, «wprowadzenie szczególnych przepisów w tym zakresie byłoby zbędne». Istotne jest zatem ustalenie momentu, z którym «dziecko poczęte» staje się «człowiekiem» w rozumieniu norm prawa karnego". Argumentacja ta zasługuje na pełną aprobatę. Wskazanie, iż konstruowanie przez ustawodawcę oddzielnych typów przestępstw określonych w art. 152 § 3, art. 153 § 2 i art. 157a k.k., nie miałoby żadnego sensu i byłoby całkowicie zbędne, jeżeli za człowieka uważano by dziecko poczęte, które osiągnęło zdolność do samodzielnego życia poza organizmem matki[39].

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu podjętej uchwały odniósł się do poglądu podtrzymywanego w aktualnym stanie prawnym przez Krystynę Daszkiewicz, iż momentem początku życia człowieka jest osiągnięcie przez dziecko poczęte zdolności do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej[40] i zauważył, że „o ile poprzedni komentatorzy prezentowali je w innym stanie prawnym, dopuszczającym możliwość takiej jego wykładni, o tyle pogląd ten prezentowany obecnie musiałby być uznany za wypowiedź *contra legem* (art. 152 § 3 k.k., art. 153 § 2 k.k.), gdyby traktować go jako interpretację prawa, a nie postulat *de lege ferenda*". Dalej Sąd Najwyższy, powołuje się na wniosek interpretacyjny płynący z wykładni znamion przestępstwa dzieciobójstwa określonego w art. 149 k.k., w którym mówi się o „okresie porodu" i stwierdza, że „w dyspozycji normy zawartej w tym przepisie posłużono się w opisie ustawowych znamion okolicznością modalną «w okresie porodu», co sprawia, że przepis ten ma zasadnicze znaczenie dla ustalenia cezury czasowej dzielącej pojęcia «dziecko poczęte» i «człowiek»". Ostatnim i wydaje się najsilniejszym z argumentów za tezą, iż życie człowieka rozpoczyna się z chwilą rozpoczęcia porodu jest to, że „stanowisko to doznaje silnego wsparcia w argumentach natury funkcjonalnej. Trzeba bowiem uznać za racjonalne, że w trudnym, nierzadko krytycznym okresie porodu, rodzący się korzysta z pełnej ochrony prawa udzielanej człowiekowi. W całym tym okresie czynności personelu medycznego w naturalny sposób ukierunkowane są podmiotowo na udzielanie pomocy rodzącemu się człowiekowi[41]".

Jedynie sygnalizacyjnie można wskazać, iż w ginekologii i położnictwie za początek porodu uważa się „moment wystąpienia regularnej czynności skurczowej macicy, przynajmniej co 10 minut, powodującej skracanie i rozwieranie się szyjki macicy[42]". Mając na względzie powyższe, ten moment, o ile poród odbywa się siłami natury, jest

[39] Podobnie A. Marek, w: *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, komentarz do art. 148, teza 5.

[40] K. Daszkiewicz wyraziła taki pogląd w K. Daszkiewicz, *O dzieciobójstwie (w świetle kodeksu karnego z 6 czerwca 1997 r.)*, „Palestra" 1998, nr 5–6, s. 33–44, przywołując poglądy wysuwane uprzednio przez J. Makarewicza i S. Śliwińskiego; taki sam pogląd wyraził T. Sroka, *Granica stosowania typów czynów zabronionych zawierających znamię „człowiek" – uwagi na marginesie uchwały Sądu Najwyższego z 26 października 2006 r.*, „Palestra" 2008, nr 11–12, s. 131–150; podobny w swej istocie wydaje się mieć wydźwięk artykuł A. Jończyk, *Dziecko poczęte jako przedmiot ochrony na gruncie art. 152 i 153 k.k.*, „Palestra" 2018, nr 4, s. 79–84.

[41] Odmiennie T. Sroka, *Granica stosowania typów czynów zabronionych zawierających znamię „człowiek" – uwagi na marginesie uchwały Sądu Najwyższego z 26 października 2006 r.*, „Palestra" 2008, nr 11–12, s. 149–150.

[42] W. Markwitz, M. Ropacka-Lesiak, *Poród*, w: *Położnictwo i ginekologia*, t. I, red. nauk. G. H. Bręborowicz, Warszawa 2015, s. 381.

temporalną, początkową granicą życia człowieka w rozumieniu przepisów rozdziału XIX Kodeksu karnego z 1997 r.

Podsumowanie

Pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z 26 października 2006 r. zapoczątkował niezmienną linię orzeczniczą wskazującą, w którym momencie rozpoczyna się życie człowieka. Omawiane tutaj zagadnienie ma ogromną doniosłość na gruncie prawa karnego, gdyż wskazuje, od którego momentu dziecko poczęte staje się człowiekiem, co pociąga za sobą objęcie go przewidzianą w rozdziale XIX Kodeksu karnego prawnokarną ochroną przewidzianą dla człowieka. Stan ten, pomimo jego respektowania w judykaturze, powinien zostać usankcjonowany przez prawodawcę. Trudno uznać za zadowalające, w systemie prawa pozytywnego rozwiązanie, w którym to sądy, a nie Parlament, zasadniczo tworzą prawo, tym bardziej jeżeli dotyczy to tak doniosłej kwestii, jaką jest uznanie danego podmiotu za człowieka. Akty normatywne, nie tylko prawa krajowego, ale również prawa międzynarodowego, roztaczają nad człowiekiem niespotykaną dotąd ochronę prawną, a pozostawianie omawianego w niniejszym tekście zagadnienia nieuregulowanym, wydaje się wysoce niezrozumiałe, tym bardziej, że pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, we wskazanej uchwale, ciągle nie jest powszechnie akceptowany.

De lege ferenda pozostaje jedynie postulować do ustawodawcy, po pierwsze, o ujednolicenie używanej w całym systemie prawnym terminologii odnoszącej się do człowieka w fazie prenatalnej, czyli do wyboru pojęcia, albo pojęć, którymi zamierza się posługiwać na określenie danego stadium rozwoju człowieka. Przede wszystkim dotyczy wyboru pomiędzy pojęciem „płód", a „dziecko poczęte", albo np. wskazanie, iż za „dziecko poczęte" w polskim systemie prawnym rozumie się stadium „zarodka" i „płodu" łącznie. Po drugie, o jednoznaczne opowiedzenie się przez prawodawcę, za prawnokarną koncepcją początku życia człowieka:

a) od rozpoczęcia porodu (naturalnego);
b) w wypadku operacyjnego zabiegu cięcia cesarskiego kończącego ciążę na żądanie kobiety ciężarnej – od podjęcia pierwszej czynności medycznej bezpośrednio zmierzającej do przeprowadzenia takiego zabiegu;
c) w wypadku konieczności medycznej przeprowadzenia zabiegu cięcia cesarskiego lub innego alternatywnego zakończenia ciąży – od zaistnienia medycznych przesłanek takiej konieczności[43];

– poprzez uregulowanie tego zagadnienia w przepisach Kodeksu karnego, jako aktu o charakterze fundamentalnym dla prawa karnego.

Streszczenie

W niniejszym artykule autor podejmuje próbę analizy zagadnienia temporalnej granicy początku prawnokarnej ochrony życia człowieka w świetle postanowień: Konstytucji Rzeczypo-

[43] Post. SN z 30 X 2008 r., I KZP 13/08, LEX nr 453603.

spolitej Polskiej, dwóch ustaw szczególnych oraz Kodeksu karnego. Autor przedstawia prace legislacyjne stwarzające kontekst interpretacyjny dla omawianego problemu oraz wskazuje funkcjonujące w doktrynie prawa karnego koncepcje dotyczące początku życia człowieka. Autor odnosi się do dotychczasowego dorobku doktryny prawa karnego oraz orzecznictwa sądów karnych. Mając na uwadze postanowienie Sądu Najwyższego z 2006 r., autor podejmuje próbę wykazania prawidłowości wyrażonej w nim opinii, przez zastosowanie reguł wykładni prawa oraz wykorzystania dorobku naukowego ginekologii i położnictwa.
Słowa kluczowe: prawnokarna ochrona życia, prawo karne, zabójstwo, prawo konstytucyjne

An attempt to analyze an temporal beginning of the criminal-law protection of life in the polish legal system in the light of chosen polish normative acts

Summary

In this article the author makes an attemp to analyze an temporal beginning of the criminal-law protection of life in the polish legal system in the light of provisions of: The Constitution of the Republic of Poland, two praticular acts and the Polish Penal Code. The author presents legislative process which makes an interpretative context for the issue that being discussed in this paper and points at legal theories on the beginning of human life which are being considered in polish criminal-law doctrine. The author is referring to the past and current views of the criminal-law doctrine and the judicature. Having regard to the 2006th Supreme Court resolution, the author is trying to provide property of the opinion which was expressed in this case by using statutory interpretation and making use of gynaecology and obstetrics findings.

Key words: criminal-law protection of life, criminal law, homicide, constitutional law